

## ROZUMIENIE KRAJOBRAZU

Proces poznawczy zorientowany na krajobraz, w którym podmiot interpretuje jego elementy poprzez rozumowe odczytywanie znaków i symboli lub fizyczne odczuwanie i przeżywanie (zamieszkiwanie).

Krajobraz można rozumieć naturalistycznie – jako sferę pozbawianą znaczeń i neutralne tło ludzkich działań – lub kulturalistycznie – wówczas zakładamy, że w procesie poznawczym fizyczne bodźce zamieniają się w ludzkie wrażenia, porządkujące przestrzeń i wpływające na nadawanie jej znaczenia. Badania przyjmujące jako podstawę podejście naturalistyczne odwołują się do procesów przyrodniczych i koncentrują na *wyjaśnianiu* zjawisk. Badania wyrastające z tradycji humanistycznej zwracają się ku ludzkim wytworom, z którymi pracuje się poprzez interpretowanie, *rozumienie*. W ramach kulturalistycznego podejścia można mówić o przynajmniej dwóch przemianach paradygmatu i sposobach rozumienia krajobrazu. Przemiana pierwsza jest związana z nowoczesnością i polega na zwróceniu uwagi na historię krajobrazu, spojrzeniu nań przez pryzmat malarstwa pejzażowego (sztuki krajobrazowej), którego rozwój wiąże się ze stopniowym oczyszczaniem pola wizualnego. Druga przemiana zachodzi na gruncie późnej nowoczesności; jej istotą jest podważenie prymarnej roli malarstwa i wzroku, przesunięcie akcentu na aspekty semiotyczne i doświadczenie. Przemiany rozumienia krajobrazu splatają się również ze zmieniającymi się sposobami jego ujmowania. O ile pierwsze podejście, nazywane przez Mitchella kontemplacyjnym, podkreśla „niewinność spojrzenia”, o tyle drugie, interpretatywne, rozumie krajobraz jako system złożony z wielu znaków. Mogą one, podobnie jak słowa, być odczytywane oraz interpretowane. Ludzkie ślady, drzewa, kamienie, woda itp. nabierają np. znaczeń religijnych czy politycznych, a ich specyficzne układy i schematy – podobnie jak w literaturze – tworzą gatunki i specyficzne typy przedstawienia, określane po spełnieniu danych warunków jako sielanka, wzniosłość, *picturesque* itd. (Mitchell).

Paradygmatem najsilniej osadzonym w studiach krajobrazowych jest okulocentryzm, definiujący krajobraz jako przedmiot widzenia. Podkreśla on prymarną funkcję wzroku (oka) w procesie badania, interpretowania i rozumienia (Cosgrove). Jednocześnie w ramach tego nurtu można rozróżnić trzy główne podejścia do krajobrazu, których istotę opisują metafory: zasłony, tekstu oraz spojrzenia (Wylie).

Podejście pierwsze należy wiązać z historią malarstwa krajobrazowego, które starało się kształtować obrazy trójwymiarowe, oddając wizualne poczucie głębi i perspektywy. Wytworzenie tej iluzji na płaskiej powierzchni nazywane jest perspektywą i wywodzi się z piętnastowiecznych północnych Włoch. Za sprawą tego zabiegu przedstawienie krajobrazu stało się bardziej geometryczne, strukturyzujące i podporządkowujące świat postrzeganiu podmiotu. Wynalezienie perspektywy tworzyło wrażenie porządku, spokoju i harmonii, jednak, jak zauważa Cosgrove, cechy te nie były jakościami przestrzeni, ile raczej miały źródło w sposobie jej postrzegania. Można tu zatem mówić o iluzji, zasłonie. Tradycja marksistowska głosiła, że mistyfikacja ta skrywa warunki materialne, kreując poprzez sposoby ujmowania

krajobrazu ideologię społeczeństwa mieszczańskiego. Jeśli zgodzimy się na pojmowanie krajobrazu jako zasłony, tym samym przypisujemy mu trzy cechy szczególne. Po pierwsze, krajobraz jest zawsze reprezentacją, co oznacza, że należy go interpretować. Po drugie, jest szczególnym punktem widzenia, dlatego podlega procesom historycznym i odmiennym sposobom reprezentowania. Po trzecie, ma funkcje ideologiczne i służy celom danej klasy, warstwy lub grupy społecznej.

Podejściu do krajobrazu jako zasłony przeciwstawia się stanowisko, proponujące porównanie krajobrazów do książek (tekstów), które się zarówno pisze, jak i czyta, tj. wytwarza oraz interpretuje. Badaniem relacji opartych na znakach i niesionych przez nie sensach zajmuje się semiotyka. W obszarze badań kulturowych szczególnie popularny stał się w odniesieniu do niej paradygmat konstruktywistyczny reprezentowany przez nurt poststrukturalny, który dowartościowuje proces interpretacji (kosztem prób odczytania zamysłu autora), konstruowanie (kosztem odkrywania) sensu, intertekstualność, czyli powiązania międzytekstowe (kosztem zamknięcia w obrębie jednego tekstu); ruch znaczeń, ich fragmentaryczność, poliwokalność, a nawet zachodzące między nimi sprzeczności (Tilley, Duncan i Duncan, Wylie).

Rozumienie krajobrazu jest – po trzecie – metaforycznie ujmowane za pomocą kategorii spojrzenia (*gaze*). Podejście to wykorzystywał przede wszystkim feminizm, zwracając uwagę na to, że spojrzenie na krajobraz, wbrew zapewnieniom o obiektywności i neutralności, ma najczęściej charakter męski (patriarchalny) i służy doświadczeniu przyjemności. Przykładowo krajobrazy i przyroda są porównywane do kobiecych ciał, a te ostatnie definiuje się następnie poprzez relację z naturą, cyklicznością i pasywnością – w przeciwieństwie do kultury, linearności i aktywności jako pierwiastków męskich. Krajobraz postrzegany w kategoriach kobiecości staje się obszarem pożądania, odkrywania i penetracji (szczególnie w okresie odkryć geograficznych), jednak nie przy pomocy ciała (rozumianego jako czynnik kobiecy), lecz rozumu (w domyśle: wolnego od cielesnych uprzedzeń). „Męskie oko” charakteryzuje także voyeuryzm, rozumiany jako podglądanie. Źródłem płynącej przyjemności staje się w tej sytuacji niesymetryczność spojrzenia, kontrolowanie sytuacji, uprzedmiotowienia pasywnego obiektu w stosunku do aktywnego podmiotu.

Istnieją także nieokulocentryczne koncepcje krajobrazu, akcentujące przestrzeń życia, zamieszkiwanie i użytkowanie, jak również przeżywanie zmysłowe i rozumienie symboliczne, które odbywa się innymi, niż jedynie wzrokowymi, kanałami. Z tego powodu Berleant odróżniał od tradycyjnie rozumianego krajobrazu (panoramicznego) jego drugi typ, zakładający aktywne uczestnictwo oraz współtworzenie. Różnicę między nimi dobrze ujmuje para pojęć: widok – okolica. Widok wytwarza poczucie zdystansowania, mniej angażuje, konstruuje „spojrzenie turysty”, akcentując widzenie kosztem myślenia i przeżywania. Z kolei okolicę definiuje się raczej poprzez cielesne bycie, wrzucenie w świat, codzienną pracę i bycie, wpływające np. na poczucie zażyłości z miejscami, kulturową przynależność i grupową tożsamość (Urry, Frydryczak i Angutek).

Podjęcie metodologiczne oraz interpretacyjne, które podkreśla znaczenie podmiotowego (jednostkowego) zanurzenia w świecie, jego bliskości oraz zmysłowych doświadczeń w procesie poznawczym, określa się mianem fenomenologii. Fenomenologia widzi sztuczność w podziale na świat natury i kultury, postulując perspektywę myślenia o miejscu człowieka w świecie jako zamieszkiwaniu, a procesie interpretacyjnym jako zapośredniczonym nie tylko przez umysł, ale i ciało, które jest nieco odmiennym narzędziem poznania, charakteryzowanym przez odczuwanie czy mobilność (Tilley, Wiley, Ingold).

Fenomenologia stanowi pomost dla rozwijania teorii określanych mianem nieprzedstawieniowych (*non-representational*). O ile bowiem wzrok strukturyzuje obrazy, a umysł „odczytuje” znaki w krajobrazie, o tyle doświadczenie cielesne może być dodatkowo „pozarozumowe” i „przedrozumowe”, najczęściej niewysławialne, a tym samym trudne do przełożenia na system reprezentacji. Z tego powodu teorie te podkreślają w procesie poznania wagę afektów, ucieleśnionych nawyków i znaczenia, które wyłania się w relacji człowieka z jego otoczeniem. To ostatnie, rozumiane jako materialny i kulturowy krajobraz, nie tylko jest i znaczy, ale również działa. Oznacza to, że nie poddaje się wyłącznie procesom interpretacji, w których ujawniają się np. relacje władzy, ale podobnie jak podmiot stanowi sprawczy element relacji. Jako taki współkształtuje ludzki świat, np. poprzez tworzenie stosunków społecznych z jednej strony, z drugiej natomiast pośredniczy i wpływa na procesy poznawcze, tj. rozumienie krajobrazu (Mitchell, Waterton).

[Ł.P.]

#### **Literatura:**

Cosgrove, Denis E. „Krajobraz i europejski zmysł wzroku – przyglądanie się naturze”, tłum. B. Frydryczak. W *Krajobrazy: antologia tekstów*, red. Beata Frydryczak i Dorota Angutek. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2014.

Duncan, Nancy i Duncan, James. „Doing Landscape Interpretation”. W *The SAGE Handbook of Qualitative Geography*, red. DeLyser, Dydia [et al.] London: SAGE Publications Ltd, 2010.

Frydryczak, Beata i Angutek, Dorota. „Krajobraz i krajobrazy. Słowo wstępne”. W *Krajobrazy: antologia tekstów*, red. Beata Frydryczak i Dorota Angutek. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2014.

Ingold, Timothy. „Czasowość krajobrazu”, tłum. B. Frydryczak. W *Krajobrazy: antologia tekstów*, red. Beata Frydryczak i Dorota Angutek, 141–64. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2014.

Mitchell, William John Thomas. *Landscape and Power*. Chicago: University of Chicago Press, 1994.

Tilley, Christopher Y. *Material culture and text: the art of ambiguity*. London: Routledge, 1991.

Tilley, Christopher Y. *A phenomenology of landscape: places, paths, and monuments*. Oxford: Berg, 1994.

Tuan, Yi-Fi. „Topofilia i środowisko”, przeł. J. Dworniczak. W *Krajobrazy: antologia tekstów*, red. Beata Frydryczak i Dorota Angutek, 291–312. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2014.

Waterton, Emma. „Landscape and non-representational theories”. W *The Routledge Companion to Landscape Studies*, red. Peter Howard, Ian Thompson, i Emma. Waterton. New York: Routledge, 2013.

Wylie, John. *Landscape*. London: Routledge, 2007.

Wylie, John. „Landscape and phenomenology”. W *The Routledge companion to landscape studies*, red. Peter Howard, Ian Thompson, Emma Waterton, Emma. New York: Routledge, 2013.

